

Koszmar polskich dzieci i nastolatków

1 czerwca 2019

Policyjna dokumentacja ujawnia horror. W ubiegłym roku statystyki samobójstw i prób samobójczych wśród młodzieży uległy drastycznemu zwiększeniu.

W samym 2018 r. aż trzy razy więcej młodych osób targnęło się na własne życie niż w roku 2016 i aż sześć razy więcej niż w 2013. Obecnie – jak piszą dziennikarze portalu Dziennik.pl w obszernej informacji na ten temat – „nie ma dnia, aby żeby policja nie zarejestrowała takiego przypadku”.

„Dzieci, które próbują odebrać sobie życie, jest więcej. Tylko ekstremalne przypadki trafiają do policyjnych statystyk” – powiedziała dziennikarzom Lucyna Kicińska, koordynatorka telefonu zaufania dla dzieci i młodzieży z Fundacji Dajemy Dzieciom Siłę.

Policja zaś zauważa, że wzrosła liczba dzieci w wieku pomiędzy 7 i 18 lat, które mają za sobą przynajmniej jedną próbę samobójczą. „Od 2013 r. do 2018 r. odnotowaliśmy w tej grupie dwukrotny skok. Z 357 do 772 przypadków” – wyjaśnia Michał Gaweł z Komendy Głównej Policji, cytowany przez Dziennik.pl.

Eksperci zwracają uwagę na kompletny brak przygotowania szkół i rodziców, słaby kontakt z dziećmi i brak zrozumienia zjawisk, które stają się generatorami myśli samobójczych wśród dzieci i młodzieży. Lucyna Kicińska, w rozmowie z dziennikarzami, przywołała historię 15-latki, która targnęła się na własne życie z powodu konfliktu z koleżankami w szkole i uzależnionego od internetu i komputera nastolatek, któremu rodzice ograniczyli do nich dostęp. Rośnie też liczba młodocianych ofiar internetu.

Sprawa nie jest nowa. Już w 2017 r. Kicińska, w wywiadzie dla

tygodnika „Polityka” powiedziała: „Ktoś, kto ma umiejętności radzenia sobie z problemami, pozytywnie zbudowane relacje z rówieśnikami, rodzicami, raczej nie da się namówić na samobójstwo. Jednak jeśli dziecko czas spędza zatopione w komórce, rozmawiając tylko z jedną osobą, to są sygnały ostrzegawcze, na które trzeba zareagować. Większość z nas nie reaguje. To już wręcz społeczna niechęć do dostrzegania problemu, dlatego że jest tak ogromny i obezwładniający. Mimo że odebraliśmy już milion połączeń od dzieci, że było prawie 10 mln prób połączeń, cały czas uważa się, że dzieci w Polsce są szczęśliwe”.

Ze statystyk opracowanych przez Fundację Zobacz Jestem wynika, że w 2017 r. aż 469 osób w wieku do 24 roku życia popełniło samobójstwo.

„Polska jest w gronie państw o wysokim współczynniku umieralności z powodu samobójstw. Eurostat podaje, że w UE na 100 tys. mieszkańców średnio 11 zgonów jest wynikiem samobójstwa. Z kolei w Polsce dochodzi do 15.5 zgonów na 100 tys. mieszkańców (dane z 2014 r.). Ilość zgonów będących wynikiem samobójstwa jest większa niż z powodu wypadków komunikacyjnych, chorób układu oddechowego czy chorób układu nerwowego! Do tego warto dodać nieznaną liczbę samobójstw niezidentyfikowanych np. poprzez celowy wypadek samochodowy, nieudane próby samobójcze, które kończą się kalectwem lub śmiercią w szpitalu, czy te samobójstwa celowo niezarejestrowane w obawie przed stygmatyzacją rodziny. Stąd też dane dotyczące ilości popełnionych samobójstw wydają się być zaniżone” – czytamy na stronie Fundacji.

Autorstwo: BS

Źródło: Strajk.eu